

Prawda że raz odebrałam na
raz trzy listy od mamy Amii
i cesi które z Paryża do Londynu
i Londynu do Malvern i napowiadają
do Londynu co mi się już przyda, natu-
ralnie tym sposobem bardzo
opóźnione. Toż samo się stało kiedy
z moim mesiem pojechałam do
Brucelli. O Jasie też doniesie-
nie nie mogłam, bo jak tuż Londynu
powróciłam to on już był wyjechał
do Marsylii, gdzie cała rodzina
bawiła dni dziesięć i przeto
nie miałam czasu byś od nich nie
pomyślać do ni czego. Pożniej pojechał
tam Sawicki i co powrócił jest
co tyłko się dowiedziałam to
mamie donieść. Przeprosam
mamunię że się tak tłumaczę,
koniecznie nie mogę się tłumaczyć
ale mam przekonanie że listy moje
nie dochodzą. Z resztą mówię że się
najbardziej poprawiają, że co wypru-
nie lubię, a ja bym wolała w skórę
dostać jak od mamy wymówek, wie-
niekiedy się mama nie dziwi że się wy-
kręcam jak mogę. Z resztą wiem

że do mamy osobicie nigdy dostać
nie mogę pisać niemu. Dziś też nie pisa-
łam i cała rodzina znowu przyjechała
i spędzą wieczór. Wiedziałam ich onegdaj
i wieczorem. Marynia więcej się się można
było spodziewać spokojna i opanowana
niekiedy, widzieć ni czego, jednak gdy
głos mój stępnął w pewnym momencie
sama do mnie wyszła. Dojeżdża mi się
że pragnie zostać w Hotelu d. do
Matthi niema podobno ochoty wracać.
Co zaś Mattha robi, tego nie wiem.
Zapewne narażenie przyjechać jeżeli pas-
port dostanie. Sra biedna, bardzo jest
pobita ale naturalnie, pręta serdecznie
tak jak ja wiedziałam po śmierci Dżia,
a jak nie było wcale po śmierci Matthi.
Wente się rajmuje i to dla niej bardzo
dobrze, ale zapewne sama na niej
nie będzie, choć to na mnie
spada. Daj mi to zobaczyć czasem
i zachodź o gmuśno do pisania
mnóstwa listów, to ci się, ale jeżeli
się uda, napisz o reszcie. Włodyślan
jest nie zdrow bardzo, ale wygląda,
straszliwie chudy, bolicie nieważ-
ciwotowne wiotki i prawym
boku, trawić prawie wcale nie może

była wczoraj konsultacja o niego, powiedzieli
mi że to nie tylko zmniejszenie i osłabienie.
Mam nadzieję że to prawda i że nie
będzie gorszego, ale jutro dopiero się
dowieszmy bo Jos' przyjdzie do P. Rousseau
żeby się dowiedzieć gruntownie. Też się
niepokoi o niego bardzo. Mówiłam jej
wczoraj że mi Mama wypruła i o niej
mi donosi, że cały list od Momy o nieś
pokojach o niej. rozemkła ją to i mówiła:
"bo twoja Mama tak bardzo dobra". Zdała ^{mi}
si się jej Mama przyjemności sprawiła
pisząc do niej ale po maternyjsku
bardzo jako do córki. Ona tego potrzebuje.
Lepiej niż kiedy to przyjmie... ~~Opowiedz~~
W. Konstantego dobre wiadomości ale i
o nim doniosłam co tylko mediatarem.
Ma się teraz wiele lepiej apetyt mu się
wrócił. — Oponelanie też napisałam,
sprzedaje się też dobre lichterzki
stosowickiej, nie nowożytniej formy —
~~to~~ cos takiego, bardzo się podobają.
Figurki sprzedaje się doskonale, szczególnie
stare po 20. f. sprzedaliśmy. Kalamare
wielkie sprzedaly się po 60, 80 i 100. f.
Zwierciadła dwa 1 za 80, jedno za 100. f.
takie widać pocho by się też sprzedaly. talerz
srebrny i kubki faj wcale... W ogóle naj-
lepiej dobre i starożytnie. Najlepiej tysezkę.